KURYER KRAKOWSKI.

D. 30 Października 1835. PIĄTEK. Nr 26.

Komorowski Adam prymas króle: polskiego przywdziewa pallius w kościele zamkowym roku 1749.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.

KRAKÓW.

Dozór miejscowy Szkół początkowych dla Starozakonnych w mieście Kazimierzu przy Krakowie ustanowiony. — zawiadomia: iż 1*go* Listopada roku 1835 na Kazimierzu otwarte zostaną szkoły początkowe dla Starozakonnych płci mężkiej i żeńskiej, do których potrzebni są: I. dla płci mężkiej. 1. Trzech Nauczycieli posiadających język Polski i Niemiecki z pensją po złp. 1000. *II. dla płci żeńskiej.* 2. Jedna Ochmistrzyni z pensją po łp 900. 3. Jedna pod-ochmistrzyni z pensją po złp. 450. 4. Jeden Nauczyciel rysunków, pisania, rachunków z pensją złp. 600.

Osoby życzące sobie ubiegać się o rzeczone posady; winne z wszelkiemi kwalifikacjami zgłosić się do dozoru miejscowego szkół początkowych dla starozakonnych ustanowionego. — Kraków dnia 21 października 1835 r. Wojciech *Dobrzański* Wojt Gminy VI. M. Krakowa prezydujący. (2r.)

Dozor miejscowy szkoł początkowych dla starozakonnych w mieście Kazimierzu przy Krakowie ustanowiony. — W skutku odezwy dozoru głównego szkół początkowych miasta wolnego Krakowa i jego okręgu, na dniu 21 sierpnia 1835 r. do Nru 316 wydanej, ma honor zawiadomić prześwietną publiczność, iż w szkole starozakonnych na Kazimierzu pod dyrekcją P. Adolfa Lewickiego zostającej, — następujący uczniowie za moralne obyczaje i szczególniejszą pilność w naukach w tejże szkole udzielanych otrzymali nagrody; a których imiona dozor miejscowy dla zachęcenia dalszemu oddawaniu się naukom do wiadomości podaje.

Z Klassy pierwszej.

Wielfreud Leiser,
Fiszlowicz Eliasz,
Gumplowicz Hirsz.

Z Klassy drugiej.

Gumplowicz Ezechiel,
Finger Wolf.

Otrzymali wsparcie.

Bases Mojżesz, Brantz Leibel, Eisenberg Izaak, Glassut Samuel, Goldfarb Abraham, Herzog Józef, Langer Izaak, Unger Samuel, Glassut Samuel, Heiman Dawid, Winkler Herman.

Krak. dn. 21 Października 1835 r. Wojciech *Dobrzański* Wojt Gminy VI. M. prezydujący.

(A. N.) Częste i poniekąd słuszne utyskiwania na brak porządnej kawiarni w naszej stolicy zapewne odtąd ustaną, skoro się dowiedzą miłośnicy tego napoju, że przy ulicy Grodzkiej N. 222 w miejscu *Czytelni* znajduje się teraz nowa kawiarnia odpowiadająca ich żądaniom pod każdym wzglę-

dem; życzyćby tylko należało, ażeby przedsiębiorczynię hojnie wynagradzano za jej staranność i troskliwą usługę.

Austrja. N. Cesarz Ferdynand ofiarował wielki krzyż orderu Leopolda: rossyjskim jenerałom Neihardt i Xięciu Dołgoruki, oraz Xięciu Radziwiłłowi. — Prócz doniesionych wczoraj, udzielił jeszcze N. Cesarz Rossyi 11 różnych orderów Jenerałom i Dygnitarzom Austryackim. — Gazety berlińskie ogłaszają następną wiadomość o pobycie N. Cesarza Mikołaja w Wiedniu: „Od niespodziewanego przybycia, całe miasto mówi tylko o Cesarzu Rossyi; wszędzie podają o nim rysy, które Go przedstawiają jako potężnego i uprzejmego Monarchę. Gdy 5 letni syn Arcy-xięcia Franciszka Karola popisywał się przed Nim z robienia bronią, poprawiał N. Cesarz z uprzejmą powagą jego uchybienia. Nareszcie uderzyło to młodego xięcia, iż obcy człowiek mówił mu „ty.“ Spytał się więc o przyczynę. Zagadniony N. Cesarz odpowiedział, iż sądzi się do tego upoważnionym przez związki przyjaźni, które go łączą z jego ojcem i stryjem. — Gdzie można było, zachowywał wszędzie N. Cesarz największe inkognito, w czem bardzo Mu był pomocny rossyjski obyczaj, podług którego honorowe miejsce jest po lewej stronie, i publiczność zwracała zwykle uwagę na siedzącego po prawej stronie i brała Xięcia Lichtestein za główną osobę. Na jednej stacyi, gdy konie mocno były spocone, rzekł pocztmajster do znanego sobie Xięcia, iż tym razem bardzo prędko jechał, na co odpowiedział zaraz N. Cesarz: „Tak jest, od czasu jak zostałem adjutantem J. X. Mości, muszę prędko jechać.“ — Wiadomo że N. Cesarz mówi płynnie po niemiecku (GPS.)

Prusy. Na bieżący rok szkolny został obrany rektorem uniwersytetu królewsko-berlińskiego doktor medycyny professor Busch. — Liczba uczęszczających na ten uniwersytet w przeszłym roku wynosiła 1615; zapisanych uczniów było 882, to jest: 214 w wydziale teologicznym; 305 w prawnym, 117 w lekarskim i 183 w filozoficznym. (G.P S.)

Anglja. Xiążę Alexander Liewen, sekretarz rossyjskiego poselstwa w Madrycie i drugi syn byłego rossyjskiego posła przy Dworze Londyńskim przybył z depeszami do hr. Pozzo di Borgo z hiszpańskiej stolicy, a adjutant N. Cesarza Rossyi, jenerał Suchosanet przybył tu z Cieplic z depeszami od hr. Nesselrode. — Dziennik *Globe* mówi, iż niedziwi się, że przyjęcie lorda Durhama w Stambule, jego mowa do Sułtana i odpowiedź na nią zwróciły na siebie żywą uwagę dyplomatów na stałym będzie, i dały powód do rozmaitych domysłów o celu podróży Lorda na Wschód. Przyjacielskie wyrazy, które Durham przy tej sposobności wyrzekł do Sułtana, były nie tylko zwykłą grzecznością w podobnych okolicznościach, ale wiernym odgłosem sposobu myślenia angielskiego rządu względem Turcyi, wynurzeniem przyjaźni dwa kraje łączącej i oświadczeniem, że interessa i niepodległość Ottomańskiego państwa, są przedmiotem ciągłej baczności dla Anglii, i że ich nadwerężenie, zkądkolwiek pochodzące, nie będzie cier-

piane. — Ministerjalne gazety cieszą się bardzo, że francuzcy ministrowie zaczynają sprzyjać wolności handlu. — W braku krajowych wiadomości, wszystkich oczy zwracają się na kraje zagraniczne, szczególniej na Turcją i Hiszpanią; pytanie o przepływaniu Dardanelli jest codziennym przedmiotem rozmów. Także przymierze celne Niemiec zwraca na siebie uwagę; Torysowie skarżą się na niezdolność lorda Palmerstona, że nieumiał przeszkodzić temu, Wigowie zaś ubolewają tylko, że przez wyłączenie niemieckiego drzewa i zboża z Anglii, Niemcy zmuszone były do sprzymierzenia się handlowego. — 4 okręty angielskie od brzegów Turcyi popłynęły do Hiszpanii. — Hiszpański biskup Leonu, ajent Don Karlosa przybył do Anglii. W Londynie i jego okolicy werbują ludzi dla Don Karlosa, którym dają patenta oficerskie i przyrzekają najświetniejsze nadzieje. — Najdłuższa kolej żelazna na całym świecie znajduje się w południowej Karolinie w Ameryce; jest ona długa 135 mil angielskich. (G.P.S.)

Hiszpanja. P. Las Navas zabawił 48 godzin w Madrycie, i wyjechał niepogodziwszy się z p. Mendizabal, który niechciał przyjąć jego zbyt rewolucyjnych warunków. — Królowa wydała 3 rozkazy, przez które zapowiedziała utworzenie 5 bataljonów piechoty w Madrycie i mianowała prezesem izby senatorskiej Biskupa Majorki. — Królowa jest teraz bardzo lubioną: w imieniny Jej córki Donny Izabelli była świetna illuminacja w Madrycie i wszędzie się rozlegały okrzyki na cześć obydwóch xiężniczek. — P. Mendizabal zajmuje się najwięcej przywróceniem kredytu Hiszpanii, nie myśli on o pożyczce, lecz o sprzedaży dóbr duchownych. — Dzienniki oddają mu największe pochwały, że w 20 dniach dokazał niepodobnych rzeczy, przez uspokojenie Hiszpanii. W tem wszystkiem pomagał mu angielski poseł, który wyprawił nawet swego sekretarza do Kadyxu, aby nakłonić do rozwiązania się tamtejszą Juntę. — Gdy wiadomość o zwołaniu sejmu doszła do Sewiili, tamtejsi mieszkańcy poddali się; i tylko Junta zrobiła protestacją, którą 700 osób podpisało. Jest nadzieja, że wszystkie Junty połączą się wkrótce z p. Mendizabal, który działa otwarcie i dla samego dobra narodu. — P. Mendizabal urodził się r. 1790 w Kadyxie. W r. 1808 jak każdy Hiszpan poszedł do wojska i odznaczył się w owej wojnie nadzwyczajną przytomnością umysłu i biegłością w dostawianiu zapasów. W roku 1823 oddalił się z kraju z innemi ziomkami. Reszta jego życia i dzielne przyłożenie się do oswobodzenia Portugalii, jest każdemu wiadome. Przez całe życie w publicznym zawodzie okazywał największą stałość i energją śród niezliczonych trudności i nieszczęść. — Jego kollega, Marcin Heros, znany z energicznego charakteru, w r. 1823 schronił się do Lizbony, gdzie Don Miguel kazał go uwięzić. Inny Minister Becarra był w r. 1823 marszałkiem sejmu, gdy swoje posiedzenia odbywał w Sewilli i Kadyxie. Głosował detronizacją Ferdynanda 7go i był skazany na śmierć, i w r. 1834 dopiero wrócił do Hiszpanii. — P. Galiano, członek kommissyi układającej

nowe prawo o wyborze deputowanych, mowca na sejmie roku 1822 i 23, był również skazany na śmierć za głosowanie detronizacyi Ferdynanda 7go. P. Calatrava, największy prawnik w Hiszpanii, był marszałkiem sejmu w r. 1821. Zachował on od zatracenia manifest Ferdynanda 7go wydany w Kadyxie 1823 r. który posłużył za zasadę do zwołania teraźniejszego sejmu. (G. P. S.)

Francja. D. 18 b. m. nowy poseł grecki, jenerał Koletti złożył Królowi wierzytelne pismo i odwiedził potém Królowę, królewny i królewiców. — Dzienniki paryzkie skarzą się, iż Fieski doznaje zbyt dobrego obejścia. Od 28 lipca, ani razu niepowiedziano mu że jest nikczemnikiem. Owszem osoby, które go otaczają, dostały polecenie przyznawać mu dowcip, odwagę i śmiałość, której potrzebował do wykonania zbrodni; robią go prawie bohatérem. — Ponieważ Fieski słynie z dowcipu, publiczność więc paryzka wygląda niecierpliwie rozpoczęcia jego processu, dziś bowiem się nudzi dla braku processowych nowin. — W teatrze francuzkim w Paryżu przedstawiono 18 b. m. nową sztukę pana Delavigne; „*Don Juan Austrjacki.*“ Wystawa trwała 5 godzin, sztukę jednak przyjęto zwielkim zadowoleniem. Jest to pierwsza drama napisana prozą przez p. Delavigne i tak wybornie, iż niepodobna mówić pięknej i dowcipnej: oto cała tajemnica, dla której się przez 5 godzin nie znudziła publiczność i niewygwizdała sztuki. GPs.

Portugalja. Naczelny wódz, Xiążę Tercejry w rozkazie dziennym do wojska zawiadomił o wysłaniu posiłkowego korpusu do Hiszpanii, który ma wynosić 10,000 ludzi. Przednia straż już przeszła granicę. Dowódzcą tej wyprawy mianowano jenerała Almejdę Serrao. X. Tercejry poleca wojskowym, aby się nie wdawali w wewnętrzne zatargi Hiszpanii i bronili tylko tronu Izabelli przeciw zamachom Don Karlosa. — Podług angielskich gazet, małżeństwo królowej z X. Ferdynandem Sachsen Koburg już nieulega wątpliwości; cała rzecz rozchodzi się jeszcze o niektóre mało znaczące warunki. Przy tém małżeństwie zachowaną będzie podobna etykieta jak przy pierwszém zaślubieniu Donny Maryi; młody oblubieniec pojedzie do Lizbony przez Bruxellę i Londyn, gdzie odwiedzi swą ciotkę i kuzynkę, X. Kent i X. Wiktorją. GPs.

Przybyli do Krakówa. Mężnicki Karol, Duczyński Jan, Czerwiński Adam, Janiszewski Franciszek, Zalewska Salomea z Polski. Müller August, Reinwart Jan, Wyżnikowski Jan, Wnorowski Franciszek z Galicyi.

Dziś w południe stopni ciepła 6.